

# PerAm0, Siedem lat

To ju&#380; ostatni dzie&#324; i ostatnia noc  
Jutro ju&#380; b&#281;d&#281; Tw&#oacute;j  
Sam do piek&#322;a oddam si&#281;  
Nie b&#281;dzie to &#322;atwy czas  
Ale wieczno&#347;&#263; w diabelskim ogniu  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; lat  
Niewa&#380;ne czy b&#281;d&#281; p&#322;on&#261; milion lat  
Niewa&#380;ne czy b&#281;d&#281; p&#oacute;&#378;niej sam  
Wszystko jedno mi byle cho&#263; przez chwile  
Poczu&#263; &#380;e naprawd&#281; kochasz mnie  
I wiem wieczno&#347;&#263; w pot&#281;pieniu  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; dni  
Wieczno&#347;&#263; w ho&#322;dzie ciemno&#347;ci  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; chwil  
Konsekwencj&#261; mojej mi&#322;o&#347;ci jest  
Wieczny widok piekielnych bram  
Ka&#380;dy dzie&#324; sp&#281;dzony we mgle  
Ale wiem Ciebie to warte jest  
Wiem wieczno&#347;&#263; w pot&#281;pieniu  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; dni  
Moich ostatnich siedmiu chwil  
Nie lic&#281; ju&#380; na zbawienie  
Za siedem lat ju&#380; b&#281;d&#281; tam  
A teraz niech wiecznie trwa  
Te moje ostatnie siedem lat  
Bo wiem wieczno&#347;&#263; w pot&#281;pieniu  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; chwil  
Wieczno&#347;&#263; w ho&#322;dzie ciemno&#347;ci  
Warta jest siedmiu z Tob&#261; dni